

VII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI DO SPRAW
KONTROLI PAŃSTWOWEJ
(NR 16)**
- **KOMISJI KULTURY
I ŚRODKÓW PRZEKAZU
(NR 16)**
z dnia 14 marca 2012 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Kontroli Państwowej (nr 16)

Komisji Kultury i Środków Przekazu (nr 16)

14 marca 2012 r.

Komisje: do Spraw Kontroli Państwowej oraz Kultury i Środków Przekazu, obradujące pod przewodnictwem posła **Arkadiusza Czartoryskiego (PiS)**, przewodniczącego Komisji do Spraw Kontroli Państwowej, kontynuowały:

– rozpatrywanie poselskiego projektu uchwały w sprawie zlecenia Najwyższej Izbie Kontroli przeprowadzenia kontroli w Krajowej Radzie Radiofonii i Telewizji w przedmiocie prawidłowości udzielania koncesji na nadawanie naziemnej telewizji cyfrowej (druk nr 133).

W posiedzeniu udział wzięli: **Jan Dworak** przewodniczący Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji wraz ze współpracownikami, o. **Tadeusz Rydzyk** prezes Zarządu Fundacji Lux Veritatis wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Tadeusz Cieśluk, Joanna Góral, Tadeusz Oset, Ewa Sarnecka** – z sekretariatów Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Tomasz Jaroszyński, Wojciech Miller** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Szanowni państwo, w kwestii technicznej przypominam paniom i panom posłom o odszukaniu kart do głosowania. Szanowni państwo, otwieram wspólne posiedzenie Komisji. Witam serdecznie naszych gości – przedstawiciele Fundacji Lux Veritatis oraz przedstawiciele KRRiT. Witam panie i panów posłów obu Komisji.

Szanowni państwo, chciałbym powiedzieć, że w sprawie dzisiejszego posiedzenia odbyło się posiedzenie prezydiów Komisji do Spraw Kontroli Państwowej i Komisji Kultury i Środków Przekazu. Wiem, że emocji jest wiele. W kraju, w Polsce, zebrano ponad 1 mln 800 tysięcy podpisów. Wiem, że jest na sali bardzo wiele mediów, które serdecznie witam. Chciałbym dzisiaj prosić państwa o taką pracę, abyśmy doprowadzili do zakończenia procedowania projektu uchwały grupy posłów w sprawie zlecenia NIK przeprowadzenia kontroli działalności KRRiT w zakresie prawidłowości udzielania koncesji na nadawanie naziemnej telewizji cyfrowej.

Szanowni państwo, ze strony pań i panów posłów padało szereg pytań. Ja również przesyłałem pytania do pana przewodniczącego KRRiT. Na początku chciałbym zaproponować taką formułę, abyście państwo pozwolili mi udzielić głosu panu przewodniczącemu, następnie pani poseł Elżbiecie Kruk – przedstawicielowi wnioskodawców i byśmy przeszli do głosowania. Bardzo proszę, panie przewodniczący. Proszę bardzo.

Przepraszam bardzo, jeszcze jedna informacja. Chciałbym bardzo prosić, żebyśmy wypowiedzieli się w miarę syntetycznie, byśmy dzisiaj już nie prowadzili tej dyskusji. Proszę bardzo – pani przewodnicząca Śledzińska-Katarasińska.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, rozumiem, że pamięć jest zawodna, więc jeśli można, powtórzę ustalenia wczorajszego posiedzenia prezydiów. Ustaliliśmy, że żeby rzeczywiście ta sprawa została godnie i spokojnie zakończona przez obie Komisje, to udzielimy głosu (po 3 minuty) w ramach pewnej rekapitulacji tematu przedstawicielowi wnioskodawców, bo ma pierwszeństwo i również te 3 minuty dla pana

przewodniczącego Dworaka, a potem przystąpimy do głosowania zaległych wniosków formalnych, jakie były zgłaszane na poprzednich posiedzeniach i bardzo bym prosiła pana przewodniczącego, aby przyjął te moje słowa za obowiązujące.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Niczym się nie różnimy w swoich wypowiedziach. Zwróciłem uwagę na krótkie wypowiedzi. Jeżeli to będzie troszkę więcej niż 3 minuty, to oczywiście panu przewodniczącemu ani pani poseł nie będą odbierał głosu, bo przecież nie chodzi o to, by tu był dryl wojskowy. Może być 3,5 minuty, ale prosiłbym, byśmy rzeczywiście syntetycznie się wypowiedzieli, natomiast nie przypominam sobie, abyśmy akurat tak precyzyjnie mówili na temat kolejności, komu pierwszemu mam udzielić głosu. Bardzo proszę, pan przewodniczący KRRiT ma głos.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Może pana przewodniczącego Błaszczaka, przewodniczącego klubu PiS, poprosimy o rozstrzygnięcie...

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Z całym szacunkiem, pan przewodniczący Błaszczak nie będzie rozstrzygał tej sytuacji. Udzieliłem głosu panu przewodniczącemu. Bardzo proszę. Naprawdę myślę, że zakończymy dzisiaj posiedzenie.

Przewodniczący Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Jan Dworak:

Ale nie bardzo wiem, w jakiej sprawie. Rozumiem, że pan przewodniczący chciałby, żebym jakoś rekapitulował te obrady, podsumowywał, tak?

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Bardzo proszę, panie przewodniczący. Ja nie sugeruję w jakikolwiek sposób formy pana odpowiedzi. Chcieliśmy, żeby dzisiaj miał pan jeszcze możliwość wypowiedzenia się – i pani poseł – czy w formie odpowiedzi na pytania, które padały, czy w formie podsumowania. Nie chciałbym w żaden sposób pana ograniczać z wyjątkiem tego, że chciałbym, abyśmy uszanowali nasze wczorajsze ustalenia na posiedzeniu prezydiów, by nie było to zbyt długie wystąpienie, bo rzeczywiście mówiliśmy o 3 minutach.

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Przepraszam bardzo, panie przewodniczący, proszę o głos w sprawie formalnej.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Proszę, panie przewodniczący.

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Wczoraj na spotkaniu dwóch prezydiów ustaliliśmy zakres procedowania i pan przewodniczący jest łaskaw nie trzymać się tego, co ustaliliśmy. Możemy to przypomnieć, bo siedzi nas tutaj więcej osób. Proszę bardzo przypomnieć, jak wyglądały nasze wczorajsze ustalenia. Jeżeli pan zmienia te ustalenia, to znaczy, że pan zmienia słowo, które wczoraj pan podjął. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Panie przewodniczący, absolutnie ustaliliśmy, że na początku udzielimy głosu dwóm osobom – przedstawicielowi wnioskodawców i przedstawicielowi KRRiT, ale o kolejności nie było mowy i tego nie rozstrzygnęliśmy. Rozstrzygnąłem to ja i nie wiem, o co tu chodzi w tej chwili, żeby znowu rozpętać dyskusję i spór. Czy pani poseł – przedstawiciel wnioskodawców chce zabrać głos jako pierwsza?

Poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Panie przewodniczący, Wysokie Komisje, nie rozumiem tego problemu, kto ma być pierwszy, kto drugi. Mnie jest naprawdę wszystko jedno. Chciałabym tylko podkreślić, że jestem przedstawicielem wnioskodawców i zgodnie z regulaminem i zwyczajem sejmowym przedstawiciel wnioskodawców, podobnie jak sprawozdawca na posiedzeniu plenarnym, ma zawsze możliwość wypowiedzenia się na koniec i to w sposób nieograniczony. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję, pani poseł, jednak prosiłbym, by nasz wzajemny czas był uszanowany, dlatego że zebraliśmy się już trzykrotnie i myślę, że dyskutowaliśmy długo i wystarczająco. Panie pośle Joński, chcę przejść do głosowania w pierwszej kolejności pana wniosku. Jeżeli by pan pozwolił, byśmy oddali głos obu wymienionym przeze mnie osobom, to byłbym bardzo wdzięczny. Dziękuję bardzo.

Zwracam się do pana przewodniczącego o zabranie głosu.

Przewodniczący KRRiT Jan Dworak:

Pani przewodnicząca, panie przewodniczący, szanowni państwo. Jestem w takiej dosyć dziwnej sytuacji, ale postaram się sprostać oczekiwaniu wyrażonemu tutaj ustami pana przewodniczącego, żeby w największym skrócie odnieść się do istoty sprawy, tak jak KRRiT ją rozumie.

Na początek chciałbym powiedzieć o sprawach formalnych. Odpowiedzi na pytania, które zostały zadane na poprzednim posiedzeniu, KRRiT opracowała na piśmie i wysłała do Komisji. Chciałem również powiedzieć, że wczoraj po godzinie 14.00 otrzymaliśmy z biura pana przewodniczącego kolejną porcję ponad 40 pytań i odpowiemy na nie w stosownym czasie bez niepotrzebnej zwłoki.

Co do istoty rzeczy chciałbym powiedzieć, że muszę się odnieść do krótkiej historii tej sprawy. Kiedy półtora roku temu KRRiT (oczywiście mówię o KRRiT w tym składzie) wzięła swoją część odpowiedzialności za cyfryzację, uznaliśmy, że najważniejsze jest uruchomienie tego opóźnionego procesu, bo to oznacza nowe szanse cywilizacyjne dla Polski. Ten proces był opóźniony i rzeczywiście udało nam się to zrealizować. Dzisiaj swojego zdania nie zmieniliśmy. To jest jeden z priorytetów KRRiT – oczywiście w jej zakresie odpowiedzialności i kompetencji.

Fundacja Lux Veritatis w swojej skardze skierowanej do sądu zwróciła się również do KRRiT. Wystąpiła o wstrzymanie wykonania decyzji koncesyjnej, którą uważa za wadliwą. Wczoraj obradowaliśmy na temat tego właśnie wystąpienia Fundacji Lux Veritatis. Chciałem powiedzieć, że w chwili obecnej skutki wstrzymania wykonania tej decyzji oznaczałyby wstrzymanie cyfryzacji w Polsce. Byłyby to skutki katastrofalne. Oznaczałyby trudne do oszacowania straty wielu nadawców. Oznaczałyby opóźnienie całego procesu cyfryzacji nadawania naziemnego dla obecnych i przyszłych koncesjonariuszy, a przede wszystkim dla widzów. Fundacja Lux Veritatis oczywiście miała prawo do takiego wniosku, bo nie musi dbać o interes pozostałych nadawców – na tym i na innych multipleksach. Nie musi też dbać o ich widzów. Zresztą wielokrotnie przedstawiciele Fundacji o innych nadawcach, o innych koncesjonariuszach wyrażali się w sposób, który był wobec nich krytyczny. Ja tego nie oceniam, czy prawdziwy, czy nie.

Wczoraj KRRiT po wnikliwym rozpatrzeniu całej tej sprawy biorąc pod uwagę najważniejsze względy natury polityki państwa, interes społeczny, odrzuciła wniosek o wstrzymanie wykonania tej decyzji.

Fundacja Lux Veritatis ma oczywiście prawo złożyć w sądzie wniosek powtórny. Ma do tego prawo nawet narażając wiele innych wartości – społecznych, ekonomicznych i cywilizacyjnych. Według mnie ta sytuacja pokazuje różnicę między regulatorem, jakim jest KRRiT, a jednym z podmiotów ubiegających się o koncesję. Takim podmiotem jest właśnie Fundacja Lux Veritatis.

Wniosek o powołanie kontroli NIK w trakcie normalnej procedury odwoławczej byłby precedensowy. Opiera się bowiem nie na rzetelnej ocenie wielotomowej dokumentacji konkursu, bo taka ocena jest po prostu niemożliwa, dokumentacji, która zawiera także stanowiska i argumenty różnych stron, ale opiera się przede wszystkim na powtarzaniu argumentów jednego odrzuconego i odwołującego się koncesjonariusza, czyli Lux Veritatis.

Chciałem powiedzieć, że jest to koncesjonariusz, który do tej pory nie wyraził zgodny na podanie do publicznej wiadomości decyzji KRRiT, bo ja powtórnie skierowałem pismo do Fundacji Lux Veritatis o możliwość publikacji tego, ponieważ, jak mówiłem, Fundacja zastrzegła sobie właściwie wszystkie dane, które podawała KRRiT. Do dzisiaj nie mamy odpowiedzi.

Chciałem też zwrócić uwagę, że jest to koncesjonariusz, który chętnie posługuje się dokumentacją innych podmiotów, jak wspominałem, często po to, by je zdyskredytować w oczach opinii publicznej, a sam nie chce ujawnić podstawowego dokumentu, jakim jest umowa wielomilionowej pożyczki. Do tej pory nie znamy tego dokumentu.

KRRiT, co oczywiste, jest gotowa poddać się kontroli NIK w każdym aspekcie, także w aspekcie wdrażania cyfryzacji w Polsce, czy prowadzenia procesów koncesyjnych, ale uważamy, że rozpoczęcie kontroli w trakcie procedury odwoławczej de facto jednego koncesjonariusza dezawuuje a priori dwa organy państwa. Wniosek jest złożony również po to, by uprzedzić decyzję niezależnego polskiego sądu w procedurze przyjętej przez polskiego prawodawcę. To jest, według mnie, bardzo poważny aspekt. To jest aspekt ustrojowy – uprzedzenie w działalności niezależnego polskiego sądu w normalnej zwykłej procedurze, procedurze, w której rozstrzygać ma właściwie te same kwestie, co przywołana kontrola NIK. Dlatego KRRiT zgadzając się z góry na decyzję Komisji zwraca uwagę na ten niesłychanie istotny ustrojowy aspekt. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Głos ma pani poseł Elżbieta Kruk.

Poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Szanowna pani, szanowny panie przewodniczący, Wysokie Komisje, bardzo szanowni goście. Wcale nie jestem zaskoczona wypowiedzią pana przewodniczącego Dworaka, który po raz kolejny zlekceważył zarówno pytania posłów stawiane KRRiT na posiedzeniach Komisji w Sejmie, jak i liczne protesty podnoszące wiele zarzutów do tego postępowania skierowane do pana przewodniczącego i KRRiT.

To śmiesznie brzmi mówienie o opóźnieniu procesu cyfryzacji w przypadku, gdy z dwóch podmiotów, którym KRRiT udzieliła koncesji na nadawanie naziemne, jeden zaczął nadawać satelitarnie po roku od uzyskania koncesji, a drugi do dziś nie nadaje. Nadaje tylko próby techniczne programu. Przepraszam bardzo, czy mogłabym prosić posłów o umożliwienie mi wypowiedzi i by pan przewodniczący odliczył mi ten czas.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Proszę państwa, proszę umożliwienie wypowiedzi.

Poseł Elżbieta Kruk (PiS):

To też jest istotne, panie przewodniczący, proszę nie wprowadzać Komisji i opinii w błąd. Procedura odwoławcza się zakończyła, bo możemy mówić o niej tylko jako o tej procedurze w KRRiT. Sprawa jest w sądzie. Dotyczy tylko i wyłącznie kwestii Fundacji Lux Veritatis i TV Trwam. Sąd bada jedynie w zakresie legalności, a NIK, jak pan prawdopodobnie wie, panie przewodniczący, zbada całość tego procesu w jego wszystkich aspektach i we wszystkich kryteriach, które stosuje NIK, czyli legalności, celowości, rzetelności i gospodarności w wykonywaniu tego procesu.

Pan przewodniczący KRRiT twierdzi, że nie rozumie, o co chodzi i co ma mówić na posiedzeniu Komisji i czego sprawa dotyczy, a jest to sprawa ważna i nie jest to kwestia tylko i wyłącznie samego postępowania. Chciałabym odesłać państwa i polecić państwu bardzo ciekawy artykuł księdza profesora Czesława Bartnika z KUL opublikowany w „Naszym Dzienniku” 2 czy 3 tygodnie temu pt. „Państwowy ateizm wojujący”. Pan profesor pisze, że wszyscy wiemy, że państwa i życie publiczne były budowane na ateizmie na obszarach komunistycznych, ale nie wszyscy zdają sobie sprawę z tego, że taka sama budowa jest podjęta dziś jako główne przedsięwzięcie na obszarach kultury euroatlantyckiej pod hasłami liberalizmu. I tak w tym drugim przypadku ludzie nierefleksyjni sądzą, że mają całkowitą wolność religijną, a nie wiedzą, że nowa demokracja i liberalizm nie uznają religii na scenie publicznej. Ateizm polityczny, nawet wojujący, w Polsce rozszerza się z inspiracji władz naczelnych. Obnaża się on całkowicie w odmowie TV Trwam na naziemnym multipleksie cyfrowym, co oznacza zamknięcie ust Kościołowi katolickiemu w zakresie medialnym na cały kraj i dziś mało kto dostrzega, że i Radio Maryja i TV Trwam są atakowane jako media rzekomo jednej osoby. Chodzi o stworzenie wrażenia, że jest to walka tylko z jedną osobą, a nie Kościołem na płaszczyźnie publicznej i że ojciec dyrektor Tadeusz Rydzyk chce swój katolicyzm

prywatny uczynić publicznym, narodowym. O naszej naiwności świadczy fakt, że owym czynnikom udało się na długo zasiać nieufność wobec tego medium. Obecnie liczy na to samo KRRiT i szczególnie jej przewodniczący.

Panie przewodniczący, przypominam, jak pan wielokrotnie tu na posiedzeniu Komisji i publicznie próbował przekonać nas i opinię publiczną, że oo. redemptoryści dystansują się mocno od Fundacji Lux Veritatis i telewizji nadawanej przez Fundację. Nic się nie dowiedzieliśmy, jak KRRiT odpowiedziała na komunikat Kapituły Prowincjonalnej Redemptorystów, w którym napisano: „w związku z decyzją KRRiT arbitralnie odmawiającą przyznania TV Trwam koncesji na nadawanie programów w ramach naziemnej platformy cyfrowej Kapituła stwierdza z bólem, że odmowa ta wpisuje się w szerszy problem, który polega na systematycznym niszczeniu pluralizmu mediów w Polsce. W związku z tym wyraża stanowczy sprzeciw wobec praktyk stosowanych w przez organ konstytucyjny RP. Zaistniałe fakty wskazują na jawną dyskryminację mediów katolickich, a co za tym idzie na faktyczne wykluczenie ogromnej rzeszy odbiorców. Redemptoryści dziękują Radzie Stałej Konferencji Episkopatu Polski za jej zdecydowany głos poparcia dla TV Trwam, duchowieństwu, osobom życia konsekrowanego, parlamentarzystom, władzom samorządowym, instytucjom oraz ponadmilionowej rzeszy osób dobrej woli z ojczyzny i środowisk polonijnych, które wyraziły swoimi podpisami protest skierowany do KRRiT”.

Przypominam, że kilka lat temu niektóre media usiłowały przekonać opinię publiczną, że Ojciec Święty Jan Paweł II dystansuje się od dzieła oo. redemptorystów i chciano zamilczeć słowa Jana Pawła II, który powiedział kiedyś: ja Panu Bogu dziękuję codziennie, że jest w Polsce takie radio, że się nazywa Radio Maryja. Ostatnio papież Benedykt XVI życzył, aby to dzieło prowadzone przez zgromadzenie zakonne redemptorystów w Polsce i na świecie zaowocowało trwałym zwycięstwem dobra nad złem i przyczyniło się dla dobra chrześcijan i waszego kraju.

Przypominam Wysokim Komisjom i wszystkim państwu, że w Polsce stworzył się szeroki ruch obrony TV Trwam. W ramach tego ruchu znalazły się różne środowiska, nie kojarzone nigdy wcześniej z tzw. środowiskiem moherowym, jak np. Helsińska Fundacja Praw Człowieka, Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich. Fundacja Helsińska zwróciła uwagę, że w przypadku TV Trwam powołano się na racje finansowe nie podając przy tym, z jakich względów oceniono negatywnie wiarygodność finansową tego nadawcy, a jednocześnie koncesję przyznano kilku nadawcom oferującym zupełnie nowe kanały telewizyjne, których sytuacja wydaje się bardziej niepewna niż istniejącej od 2003 roku TV Trwam. Jak mówiłam na początku, kwestia nadawania przez spółki: Stavka i ATM potwierdza tę obawę Fundacji Helsińskiej. Zarząd Główny SDP wyraził przekonanie, że eliminowanie TV Trwam z grona nadawców naziemnej telewizji cyfrowej jest zaprzeczeniem fundamentalnych zasad państwa demokratycznego, wolności słowa, pluralizmu poglądów, swobody ich głoszenia i równego dostępu do środków technicznych. Przyznane do tej pory koncesje mają charakter komercyjny. TV Trwam to jedyny nadawca społeczny. Adresuje on swój program do osób o światopoglądzie katolickim.

Znowu przypominam Wysokim Komisjom, że w wyniku postępowania koncesyjnego przeprowadzonego przez KRRiT koncesję na nadawanie naziemne mają dzisiaj 2 podmioty związane z dzisiejszymi nadawcami naziemnymi, tzn. Stavka z TVN i ATM z TV Polsat. Jedyny nowy podmiot, jaki wszedł na rynek naziemny, to kolejny koncern medialny...

Głos z sali:

Panie przewodniczący, czas.

Posel Elżbieta Kruk (PiS):

...który znany jest również z działalności na rynku hazardowym – koncern Zjednoczone Przedsiębiorstwa Rozrywkowe Zbigniewa Bębenka.

Apelowało do KRRiT również ponad 30 redaktorów naczelnych czasopism i portali internetowych, którzy orzekli, że trudno oprzeć się wrażeniu, że zmarnowano szansę na zwiększenie pluralizmu polskich mediów elektronicznych, dziś w zdecydowanej większości o lewicowym światopoglądzie.

Pod protestem do KRRiT podpisało się, jak już dzisiaj słyszeliśmy, ponad 1 milion 800 tysięcy osób. Jak dotąd te głosy sprzeciwu pozostają bez echa, a pan przewodniczący KRRiT dziś orzekł, że nie rozumie, o co chodzi. Co gorsze, towarzyszy temu zmowa milczenia. Media milczą w kwestii protestów, w tym o wielotysięcznym marszu wolnościowym w Warszawie, gdy „Manifa” organizowana przez lewackie, skrajne środowiska kobiece, które sobie uzurpują, ale tylko uzurpują, reprezentowanie interesu...

Posel Tomasz Kamiński (SLD):

Panie przewodniczący, ja proszę o interwencję.

Posel Elżbieta Kruk (PiS):

...organizowana dzisiaj pod hasłem głównie walki z Kościołem, była pokazywana przez dominujące media w zasadzie na żywo. Co z wolnością tych mediów, jeśli media ze swojej informacyjnej misji wywiązują się wybiórczo. Czy jeszcze informują, czy uprawiają propagandę? Zdaje się, że zachowują się jak media bolszewickiego reżimu i czy o to chodzi KRRiT?

Posel Tomasz Kamiński (SLD):

Panie przewodniczący, to nie ma żadnego związku z omawianym tematem. Bardzo proszę interweniować.

Posel Elżbieta Kruk (PiS):

Ma ogromny związek. Widzimy wszakże, że dziś media w Polsce czynią wiele, by ośmieszyć to co konserwatywne i katolickie, narodowe czy patriotyczne. TV Trwam i Radio Maryja są dziś bastionem obrony tych wartości. Czy dlatego próbuje się doprowadzić do ich zniszczenia? Czy dlatego, że są konkurencją dla monopolu informacyjnego w Polsce? Jakże to charakterystyczne dla systemów totalitarnych. Podobnie nieliczenie się z ewidentną wolą społeczną, o której świadczy zakres aktywności społecznej i ilości podpisów w obronie TV Trwam.

KRRiT mająca stać na straży wolności słowa, prawa do informacji oraz interesu publicznego w radiofonii i telewizji, i co za tym idzie interesu odbiorców, co lekceważy, nie rozumie problemu. Rośnie więc opór wobec dyskryminacji TV Trwam. Wielotysięczne marsze w kolejnych miastach, prawie 2-milionowa liczba podpisów świadczy o tym, że Polacy mają poczucie, że jakaś podstawowa wartość została naruszona, że muszą stanąć „murem” za Radiem Maryja i TV Trwam, bo jest to walka o Polskę.

Najwyższy czas, panie przewodniczący, aby pan coś tym ludziom odpowiedział. Bardzo o to prosimy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Dziękuję pani przewodniczącej.

Szanowni państwo, mamy teraz wniosek formalny pana posła Dariusz Jońskiego z klubu SLD. Pan poseł Joński zgłosił wniosek i tu poproszę o chwileczkę uwagi, bo chcę odnieść się do protokołu: „składam wniosek formalny o zamknięcie dyskusji i przejście do głosowania”. W toku dyskusji pan poseł Joński przypominał: „panie przewodniczący, ja złożyłem wniosek formalny, więc proszę o poddanie pod głosowanie tego wniosku”, „ponownie proszę o głosowanie tego wniosku”, „dopominam się o ten wniosek formalny”, „przypominam, że został zgłoszony wniosek formalny”.

Szanowni państwo, przeprowadziliśmy pierwsze czytanie, które zamknęliśmy. Następnie rozpatrywaliśmy projekt uchwały grupy posłów. Jest projekt dostarczony wszystkim państwu wraz z przyjętymi poprawkami. Wniosek pana posła Jońskiego, czyli wniosek formalny o zamknięcie dyskusji i przejście do głosowania, podam teraz pod głosowanie.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem... Proszę przygotować karty. Pani przewodnicząca – proszę bardzo.

Posel Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

W trakcie tego rozpatrywania padł wniosek i myślę, że głosujący posłowie powinni mieć tego świadomość, a ponieważ to się rozciągnęło w czasie, mogli zapomnieć, w trakcie rozpatrywania tego projektu padł drugi wniosek formalny – pani poseł Julii Pitery –

o zdjęcie z porządku obrad wniosku o przeprowadzenie kontroli do czasu rozstrzygnięcia sprawy przez wojewódzki sąd administracyjny. Przypominam o tym, ponieważ to jednak stawia wniosek pana posła Jońskiego w pewnym kontekście, o którym warto byłoby pamiętać. Tak mi się przynajmniej wydaje. Oba te wnioski w jakimś sensie są równoprawne...

Posel Anna Sobecka (PiS):

Nie równoprawne, bezzasadne.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Proszę o spokój. Proszę o umożliwienie wypowiedzi pani przewodniczącej.

Posel Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

...poza oczywiście, chęcią poparcia wniosku o przeprowadzenie kontroli. To jest jakby trzeci wariant. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję, pani przewodnicząca. Grupa posłów złożyła projekt uchwały i naszą najważniejszą rolą jest to, żeby doprowadzić nasze prace do finału, a żeby rozstrzygnąć, czy projekt uchwały zostanie przyjęty czy zostanie odrzucony.

Wniosek pana posła Jońskiego jest dla mnie jak najbardziej oczywisty. Jest wnioskiem o zakończenie prac, przejście do głosowania, a zatem poddaję ten wniosek pod głosowanie.

Kto z pań i panów posłów...

Posel Elżbieta Kruk (PiS):

Panie przewodniczący, mam pytanie. Rozumiem, że jest to wniosek o odrzucenie projektu uchwały.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Nie. Pani poseł, jeszcze raz odczytuję wniosek pana posła Jońskiego – ja dzisiaj rozmawiałem z panem posłem na ten temat: „składam wniosek formalny o zamknięcie dyskusji i przejście do głosowania”.

Szanowni państwo, zatem głosujemy w tej chwili przyjęcie uchwały grupy posłów w sprawie zlecenia NIK przeprowadzenia kontroli działalności KRRiT w zakresie prawidłowości udzielania koncesji na nadawanie naziemnej telewizji cyfrowej.

Posel Dariusz Joński (SLD):

Panie przewodniczący, ja nie składałem takiego wniosku, o którym pan teraz mówi. Ja składałem wniosek o zamknięcie dyskusji, a następnie o przejście do głosowania. W pierwszym głosowaniu będziemy głosowali zamknięcie dyskusji, w drugim głosowaniu podejmiemy decyzję...

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Nie, panie posle.

Posel Dariusz Joński (SLD):

Panie przewodniczący, przed momentem przeczytał pan moje uzasadnienie do wniosku. Ja nie rozumiem.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Wniosek pana jest bardzo jasno sformułowany. Ja nie pozwolę w tej chwili na żadne kruczki...

Posel Dariusz Joński (SLD):

Ja też nie pozwolę.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

...i stosowanie różnych haczyków.

Posel Dariusz Joński (SLD):

Ja też nie pozwolę.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Panie pośle, być może się nie rozumiemy. Na 3 posiedzeniach zajmowaliśmy się projektem uchwały grupy posłów. Zamknęliśmy pierwsze czytanie. W pierwszym czytaniu padał wniosek pana posła Kamińskiego o zamknięcie dyskusji, który nie został przyjęty. Zakończyliśmy pierwsze czytanie, przeprowadziliśmy dyskusję. W toku rozpatrywania projektu uchwały uchwała została poprawiona. Przyjęliśmy poprawki i dyskusja się wyczerpała. Nie możemy tej dyskusji ciągnąć w nieskończoność, jak również w nieskończoność rozpatrywać projektu uchwały. Teraz pana wniosek: „składam wniosek o zamknięcie dyskusji i przejście do głosowania” jest dla mnie jednoznaczny, że przechodzimy do głosowania. Pytanie: czego? Otóż informuję – głosowania nad projektem uchwały, bo innego projektu uchwały nie mamy – nad projektem uchwały grupy posłów.

Szanowni państwo, nie będzie tak, że będą jakieś pomysły na posiedzeniu, które ja prowadzę, ażeby uniemożliwić posłom elementarnych praw – praw do złożenia projektu uchwały i uniemożliwić posłom przegłosowanie tego projektu uchwały w tej kadencji. Albo skierujemy do NIK wnioski o kontrolę, albo nie i to rozstrzygniemy w głosowaniu.

Poseł Dariusz Joński (SLD):

Panie przewodniczący, ale...

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

W związku z tym przeprowadzam głosowanie i niech mi pan więcej nie przeszkadza.

Poseł Dariusz Joński (SLD):

Ale niech pan dokładnie przeczyta, nad czym będziemy głosować.

Poseł Jadwiga Wiśniewska (PiS) – spoza składu Komisji:

W trakcie głosowania pan przerywa procedurę, panie Joński.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Panie pośle jest to tak oczywiste. Jest projekt grupy posłów o skierowanie kontroli NIK i jest koniec. I nie pozwolę na żadne wnioski formalne. Ja wiem, o co tutaj chodzi, żeby nie rozstrzygnąć tego projektu uchwały. W tej sprawie na tych wspólnych posiedzeniach Komisji chodzi o wolność słowa w Polsce i nie pozwolę sobie sugerować mi różnych innych rozstrzygnięć i przedłużać tej dyskusji na kolejne posiedzenia.

Poseł Tomasz Kamiński (SLD):

Panie przewodniczący, krótki wniosek formalny o to, aby...

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Na razie jest wolny parlament i proszę nie zakrzykiwać mojego głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem projektu uchwały wraz z poprawkami? Proszę o podniesienie ręki i przyciśnięcie przycisków.

Głos z sali:

To jest skandal.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Proszę sekretariaty Komisji o policzenie tych głosów.

Kto z pań i panów posłów jest przeciw przyjęciu projektu uchwały?

Kto z pań i panów posłów wstrzymał się od głosowania?

Dziękuję. Proszę o podanie informacji. Szanowni państwo, za przyjęciem uchwały głosowało 16 posłów, przeciw – 26, nie było głosów wstrzymujących się, a zatem Komisje odrzuciły projekt uchwały grupy posłów. Dziękuję zamykam posiedzenie Komisji. Przepraszam, jeszcze musimy mieć sprawozdawcę naszych Komisji w celu przedstawienia Sejmowi tej rekomendacji. Czy pani poseł wyraża chęć? Zwracam się do pani poseł wnioskodawcy. Czy pani poseł wyraża chęć bycia posłem sprawozdawcą?

Poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Tak.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Tak, pani poseł zgadza się. Proszę bardzo – pani poseł Elżbieta Kruk.